

Podziękowanie
Mao Tse-tunga
za życzenia
z okazji
60-lecia urodzin

PRZEWODNICZĄCY Komunistycznej Partii Chin, Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chin, Mao Tse-tung w odpowiedzi na życzenia z okazji 60 rocznicy urodzin nadesłał podziękowania na ręce Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta i Przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego.

Depesza do Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta stwierdza: **Życze narodowi polskiemu pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jeszcze większych sukcesów na drodze budownictwa socjalizmu.**

MAO TSE-TUNG

Robotnicy rolni
przodują w realizacji
zobowiązań
na cześć II Zjazdu PZPR

MIESZKAŃCY wsi krakowskiej z radością witają II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wyrazem głębokiego patriotyzmu są podejmowane ostatnio zobowiązania dodatkowe oraz wykonanie poprzednio podjętych zobowiązań. W realizacji czynu przedzjazdowego przodują obok członków spółdzielni produkcyjnych — robotnicy rolni. Łącznie w realizacji czynu przedzjazdowego bierze udział 3925 robotników ze 124 gospodarstw rolnych.

Dużą część postanowień zobowiązań długofalowe, które zostaną zrealizowane dopiero podczas wiosennych prac w polu. Pozostałe zobowiązania już wykonano bądź też znajdują się w stadium realizacji. Na przykład tuczarnia przemysłowa w Okocimiu wykonała roczny plan w określonym w zobowiązaniu terminie w 112 proc. Również obsługa mleczarni w Okocimiu, która postanowiła wykonać plan produkcyjny na 10 dni przed terminem, wykonała już zobowiązania.



Ośrodek doświadczalny w Lasku Wolskim rozpoczyna hodowlę kun

W ROKU bieżącym Zarząd Zwierzynicy w Lasku Wolskim przystępuje do urzędzenia ośrodka doświadczalnego z kunami.

Ośrodek ten w oparciu o wzory radzieckie, zakłada się w celach hodowlanych. Dotychczas zwierzątka przebywające w niewoli prawie zupełnie się nie rozmnażają. Obecnie ośrodek przystępuje do nowych prób.

Ośrodek pozostanie pod opieką wybitnych fachowców. W najbliższych miesiącach rozpocznie się budowa odpowiednich klatek.

Z śniegu cieszą się nie tylko narciarze, ale i mały miłośnik sportu saneczkowego. Na zdjęciu widzimy grupę dzieci, zjeżdżających na saneczkach. Przyjemnej zabawy!



Rok VII Kraków Wtorek 12 stycznia 1954 r.

W okresie od I Zjazdu PZPR osiągnęliśmy
znakomite rezultaty w rozwoju szkolnictwa ogólnokształcącego
Zrealizowaliśmy powszechność nauczania

zlikwidowaliśmy analfabetyzm
zbudowaliśmy 5853 nowe 7-klasowe szkoły podstawowe

POWSZECHNOŚĆ nauczania, 5.853 nowe szkoły 7-klasowe, sieć placówek wychowania pozaszkolnego, około 36.800 nowowykształconych nauczycieli, likwidacja analfabetyzmu i ponad 1.300 szkół ogólnokształcących dla pracujących — oto najważniejsze osiągnięcia Polskiej Ludowej w dziedzinie oświaty uzyskane w okresie pięciu lat, które upłynęły od I Zjazdu PZPR.

W 1951 r. po raz pierwszy w Polsce w pełni zrealizowano zasadę powszechności nauczania, tj. objęto nauką w szkole podstawowej wszystkich dzieci w wieku szkolnym. W ten sposób dokonano tego, czego nie potrafiły dokonać rządy kapitalistyczne w okresie 20 lat. Polski przedwrześniowej. Corocznie bowiem w Polsce kapitalistycznej około jednego miliona dzieci nie mogło uczęszczać do szkół.

Podjęto owocną walkę o powszechność pełnego 7-klasowego wykształcenia podstawowego. W ciągu ostatnich 5 lat liczba szkół 7-klasowych wzrosła z 7.819 do 13.872 i jest dziś trzykrotnie większa niż przed wojną. W szkołach tych uczy się już 87,3 proc. ogółu dzieci w wieku szkolnym. Prawie wszystkie szkoły wyposażono w biblioteki, w których liczba tomów zwiększyła się w ciągu tylko 4 ostatnich lat ponad 2,5-krotnie, osiągając liczbę przeszło 16,5 miliona.

ROZWOJ sieci pełnych 7-klasowych szkół podstawowych szczególnie na wsi przyczynia się nie tylko do likwidacji różnicy poziomu kulturalnego między miastem a wsią, odziedziczonej po rządach przedwrześniowych, ale stwarza również dzieciom chłopcom możliwość zdobycia pełnego, podstawowego wykształcenia w swej miejscowości, bez uciążliwego dojazdu do szkół położonych niejednokrotnie w odległych osiedlach.

Osiągnięcia te stały się możliwe m. in. dzięki wybudowaniu setek nowych budynków szkolnych. Tylko w latach Planu 6-letniego kraj nasz wzbogacił się o przeszło 1.150 nowoczesnych obiektów dla szkół podstawowych, średnich szkół ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, internatów oraz innych placówek oświatowych.

NA WSI KRAKOWSKIEJ
W WOJEWÓDZTWIE krakowskim w roku 1953 oddano do użytku 36 nowych, komfortowych budynków szkolnych.

M. in. nowe budynki szkolne otrzymały gromady Gnojnik (pow. Brzeska), Bębło, Podlipie i Kosmółów (pow. Olkusz), Złocień (pow. Nowy Sącz). Ponadto w znajdujących się jeszcze w budowie gmachach szkolnych oddano do użytku młodzieży o-

koło 90 izb lekcyjnych. W ostatnim stadium budowy znajdują się dalsze budynki szkolne, w Pcimiu, Suchem i Zakliczynie (pow. Myślenice).

Duży udział w odbudowie nowych szkół wniósł społeczność woj. krakowskiego, składając na ten cel za pośrednictwem Funduszu Budowy Szkół w ciągu roku 1953 kwotę ok. 13 milionów złotych. Z sumy tej złożonej z drobnych dobrowolnych datków i opłat datkowników subwencjonowano budowę względnie rozbudowę szkół m. in. w Miekinii (pow. Chrzanów), w Podegrodzie i Trzetrzewinie (pow. Nowy Sącz), w Szytkowicach (pow. Wadowce) w Stryszawie (pow. Żywiec).

Dziś spotkanie autorów prac konkursowych z przodownikami pracy

Celem rozpowszechnienia przodu i jących radzieckich metod pracy w miesiącu październiku Okręgowa Rada Związków Zawodowych w Krakowie wraz z Gabinetem Technicznym Wojewódzkiego Domu Kultury ZZ ogłosiła konkurs na opracowanie tematu „Jak poznałem i zastosowałem przodującą radziecką metodę pracy”.

Na konkurs wpłynęło wiele prac zawierających dane o źródłach i sposobie zapoznania się z nową metodą pracy, o pomocy klubu techniki i racjonalizacji, organizacji związkowej, zakładu naukowego itp.

W dniu dzisiejszym, tj. 12 bm. o godz. 10 odbędzie się spotkanie autorów prac konkursowych z przodownikami krakowskich zakładów pracy.

Autorzy prac otrzymają nagrody oraz podziękują się swymi doświadczeniami i doświadczeniami przodowników przodujących radzieckich metod pracy.

W spotkaniu tym powinni wziąć udział przodownicy pracy z wszystkich krakowskich zakładów, a szczególnie z zakładów im. Szatkowskiego, Krakowskich Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych, Krakowskiej Wytwórni Maszyn Odlewniczych itp. (Z. Woj.)

W Biurach Opałowych panuje ożywiony ruch
Drugą część węgla można nabyć w całości lub w ratach

W OSTATNICH dniach w Krakowie po fali mrozów, w Dzielnicowych Biurach Opałowych zanotowano zwiększenie frekwencji klientów, którzy zaopatrują się w nowe zapasy węgla. Trzeba się bowiem liczyć, że ostatnie mrozy — to dopiero pierwszy atak zimy, która jeszcze w styczniu i lutym może dać się dotkliwie odczuć.

W chwili obecnej Krakowskie Dzielnicowe Biura Opałowe kontynuują w dalszym ciągu sprzedaż węgla. Jest to tzw. drugi rzut, a realizacja tego przydziału będzie trwała do 15 marca br.

Dla ułatwienia nabywcom zaopatrzenia się w węgiel Dzielnicowe Biura Opałowe wprowadziły sprzedaż węgla na raty. Nie znaczy to jednak, że nabywca otrzymuje pełny przydział opału wpłacając na razie tylko część należności. Otóż jeśli np. ktoś ma przydział na 1000 kg węgla w drugim rzucie, a nie dysponuje gotówką w kwocie 270 zł. (po obniżce cen) za węgiel i 33 zł. za przywóz — wówczas może zrealizować przydział w kilku ratach powiedzmy po 300 kg. Oczywiście, że ci, którzy pragną zrealizować swoje przydziały częściami, muszą po rozumieć się najpóźniej do końca lutego z Dzielnicowym Biurem Opałowym. Nabywcy mogą pobierać węgiel na-

wet po 200 kg, ale to się nie opłaca, gdyż zgodnie z obowiązującą umową za transport tych 200 kg węgla do domu będą musieli zapłacić 9,90 zł, tj. tyle, ile kosztuje przywóz 300 kg węgla.

W wypadku, gdy ktoś nie zrealizuje swego przydziału opału w drugim rzucie, tj. do dnia 15 marca br. — węgiel nie przepada jak się czasem błędnie twierdzi. Można go będzie wykupić w składach detalicznych nawet do końca kwietnia, ale już w cenie 37 zł za 100 kg.

Sieć Dzielnicowych Biur Opałowych i składów węgla — nie jest jeszcze w pełni zadowolająca. Niemniej jednak w ciągu ostatnich kilku miesięcy — zanotowano na tym odcinku pewną poprawę.

I tak zostało już uruchomionych szereg nowych składów detalicznej sprzedaży węgla przy czym większość z nich powstała na peryferiach miasta. Ostatnio uruchomiono np. punkt sprzedaży detalicznej w Płaszowie, Woli Justowskiej, na Bielanach, w Łagiewnikach, przy ul. Nadwiślańskiej, ul. Murowanej i przy ul. Prądnickiej.

W 1954 r. nastąpi dalsze usprawnienie pracy sieci punktów sprzedaży węgla. Plany przewidują otwarcie 6 punktów detalicznej sprzedaży opału w Krakowie oraz przeniesienie niektórych składów na stanowiska lepsze pod względem lokalowym i terenowym.

Jednym z najbardziej palących problemów jest w tej chwili otwarcie punktu detalicznej sprzedaży węgla, w robotniczej dzielnicy Grzegórzki. Dotychczas jednak problem ten nie został należycie rozwiązany ponieważ Wydział Kwaterunkowy nie zdobył się na przydzielenie odpowiedniego lokalu. Mamy nadzieję, że sprawa uruchomienia wspomnianych punktów na Grzegórkach — znajdzie należyte zrozumienie i poparcie MRN i zostanie zrealizowana w jak najszybszym terminie. (b-c)

Czytelnicy »Echa« ponawiają prośbę o ratąną sprzedaż ubrań na zamówienia obuwia miarowego

WIELU naszych Czytelników w listach do redakcji interesuje się, czy artykuł pt. „Krawieckie punkty usługowe powinny wprowadzić sprzedaż odzieży na raty” („Echo” nr 268 z dn. 10.11.53), przyniósł jakieś rezultaty i czy Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Usług Krawiecko-Kuśnierskich i Państwowe Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie zajęło w tej sprawie konkretne stanowisko.

Z przykrością musimy stwierdzić, że nie otrzymaliśmy na nasz artykuł żadnej odpowiedzi, ani wyjaśnienia! Ponieważ jednak zakres artykułów objętych sprzedażą ratąną znacznie się ostatnio rozszerzył i dziś możemy już na dogodnych warunkach nie tylko umeblować swoje mieszkanie, ale ozdobić je kilimami, firankami, możemy także zakupić odzież, wydaje się nam słusznym spełnienie życzeń i tych licznych naszych Czytelników, którzy chcieliby uszyć sobie ubrania lub płaszcze na miarę, a należność uiścić w miesięcznych ratach. Byłoby to poważnym udogodnieniem dla tych, którzy nie zawsze mogą dobrać dla siebie odpowiednie ubrania gotowe (czy też z względu na swój wzrost czy też tusz).

Podobną prośbę kierujemy pod adresem Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej, aby wprowadziła system sprzedaży ratąnej droższego obuwia miarowego. Kupni np. butów narciarskich „na zamówienie”, których cena waha się od 800 do 1000 zł, jest niejednokrotnie poważnym problemem i trudno zmieścić tę sumę w miesięcznym przeciętnym budżecie domowym. Biorąc również pod uwagę częste braki pełnego asortymentu wymiarów butów narciarskich (albo same duże, albo znowu same małe), wprowadzenie tego systemu przyczyniłoby się w dużej mierze do lepszego zaspokojenia życzeń szerokiego rzesz klientów i rozwiązałoby szereg kłopotów ubraniowych. (Sz)

Krakowskie spółdzielnie włókiennicze realizują zobowiązania rozszerzając produkcję

KRAKOWSKIE zakłady pracy zrzeszone w związku branżowym spółdzielni włókienniczych realizują swe zobowiązania podjęte dla uczczenia II Zjazdu PZPR. Dzięki podjętym zobowiązaniom plan produkcji został wykonany w 134 proc. a plan grudnia ub. r. w 107,7 proc.

Rozszerzono znacznie asortyment wykonywanych dotychczas artykułów — wprowadzając nową produkcję kostiumów dla dzieci, męskich koszul milanezowych z zamkiem błyskawicznym oraz nowy gatunek bielizny damskiej. Ponadto produkuje się obecnie trzy nowe artykuły dziecięce: ciepłe wiatówki, spodnie dla młodzieży i wiatróki dziewczęce. Wykonawstwo drobnych inwestycji w celu założenia nowych punktów usługowych przyspieszono o 14 dni. Z zakresu innych zobowiązań zorganizowano 2 brygady inżynieryjno-robotnicze, które przyczyniają się do podniesienia jakości produkcji oraz powstały 2 nowe zespoły artystyczne.

Ogółem spółdzielnie zrzeszone w związku branżowym zrealizowały swe zobowiązania już w 95 procentach. (cz)

W KILKU artykułach i notatkach podzieliśmy się z Czytelnikami »Echa« spostrzeżeniami z raidu po hotelach pracowniczych Nowej Huty. Oto krótkie podsumowanie tych uwag!

Stosunki panujące w no wotelnickich hotelach ulegają pod każdym względem stopniowej i stałej, choć stanowczo jeszcze zbyt wolnej poprawie. I tak np. maleje coraz bardziej ilość świetlik — istniejących jedynie „na papierze” sprawozdań — zaś w gruncie rzeczy całkowicie nieczynnych. W świetłach wszystkich hoteli, czyli w tzw. Czerwonych Kąciach odbywają się obecnie odczyty Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, imprezy z udziałem artystów teatrów krakowskich itp. Zbyt mała jest ilość instruktorów kulturalno — oświatowych nie może podobać organizowaniu stałej pracy w świetlicach. Czerwone Kąci Hotelu Nowej Huty w dalszym ciągu oczekują na odpowiednią instytucję oraz aktyw kulturalno — oświatowy, który objął

ECHO NOWEJ HUTY

by nad nimi właściwą opieką. Podobnie stałej i systematycznej opieki i pomocy wymagają samorządy hotelowe. Bez wyraźnego poparcia i właściwej akcji kierowniczej ze strony domości, nazwiska zakwa-

Co widzieliśmy w hotelach pracowniczych

terowanych przekraczających w jakikolwiek sposób przepisy hotelowe. Niech wyróżniają imiennie mieszkających starannie utrzymywanych pokoi! Do najważniejszych niedociągnięć bytowych w hotelach należy wadliwie funkcjonujące centralne ogrzewanie. Jest rzecz wręcz karygodna, że

odpowiedzialne za tę sprawę czynnik dopuścił do istniejącego stanu rzeczy, iż znowu tej zimy w wielu hotelach źle działają kaloryfery. Usunięcia tych niedociągnięć nie wolno odkładać na później!

Również do spraw utrzymywania życia zakwaterowanym robotnikom należy również brak pomieszczeń do suszenia przemoczonych ubrań robotniczych. Tylko w niewielu hotelach pracowniczych (jak np. w żeńskim hotelu nr 1 w osiedlu A-1) Dyrekcja „Hotelu Pracowniczego” zalecała hotelowemu uprządkowanie na ten cel strychu. Gdzie indziej zaś mokre płaszcze i ubrania porozwieszane nad łózkami suszy się w pokojach.

Zamykając nasze spostrzeżenia, nie przerywamy całkowicie naszej akcji. Na łamach naszego pisma będziemy stale interesowali się życiem mieszkańców hoteli i sygnalizowali o warunkach ich życia, które znajdują się już na coraz lepszej drodze do poprawy. (em)

Nowymi osiągnięciami na polu sportowym powita II Zjazd Partii młodzież wiejska woj. krakowskiego

**W czasie zawodów
sportowo-strzeleckich
członkowie LZS
zdołali 2507 norm na SPO**

SPORTOWCY wiejszy zrzeszeni w Ludowych Zespołach Sportowych powitają II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nowymi osiągnięciami w sporcie i pracy społecznej.

Z mistrzostw szachowych ZSRR

W drugiej rundzie mistrzostw szachowych ZSRR, odbywających się w Kijowie, uzyskano następujące wyniki: Korcznoj pokonał Hellera, a remisem zakończyły się partie: Il'wicki — Lilienthal, Flohr — Suetin, Niezmetdinow — Awerbach. Pozostałe partie odłożono.

Mistrzostwa A klasy w siatkówce

W ubiegłą sobotę i niedzielę rozegrano w Krakowie dalsze spotkania o Puchar GKFF w siatkówce. W konkurencji mężczyzn Ognio Wołnowa pokonała niespodziewanie Stal Nowa Huta 3:0 (15:10, 15:12, 16:14).

W dalszych spotkaniach padły wyniki: Spójnia Wawel — Ognio Wołnowa 3:0 (15:1, 15:7, 15:9); Spójnia Wawel — AZS WSWF Kr. 3:0 (15:11, 15:12, 15:7); Górnik Bochnia — AZS WSWF 3:0.

W grupie mężczyzn prowadzi Spójnia Wawel przed Kolejarzem DOKP. Wyniki spotkań kobiet: AZS WSWF — Włókniarz Kraków 3:0, AZS WSWF — Górnik Bochnia 3:0, Ognio Wołnowa — Gwardia IB 3:0.

W rozgrywkach prowadzi AZS WSWF przed Ogniem Wołnową.



* Ostatnią konkurencją międzynarodowych zawodów narciarskich w Wengenu był slalom mężczyzn, w którym ponowny sukces odnieśli zawodnicy austriaccy. Najlepszy czas przejazdu uzyskał Spiess (A) — 1:47,8; 2) Schuster (A) — 1:48,5; 3) Perren (Szwajcaria) — 1:49,5; 4) Pravda (A) — 1:50,4; 5) Schneider (Szwajcaria) — 1:50,7; 6) Senger (A) — 1:50,8; 7) Guy de Huertas (Francja) — 1:50,9; 8) Goutet (Francja) — 1:51,1.

W punktacji łącznej za zjazd i slalom kolejnie miejsca zajęli: 1. Pravda — 1,44 pkt, przed Spiessem — 5,42 i Strozem — 8,94 (wszyscy Austriacy). Na czwartej pozycji jest Bozon (Francja) — 9,24 i na piątej Julien (Szwajcaria) — 10,03.

* W drodze na mistrzostwa świata w piłce ręcznej (w hali), które rozpoczynają się 13 bm. w Sztokholmie, reprezentacja CSR rozegrała w Berlinie mecz z NRD, odnosząc zwycięstwo 17:9 (8:4).

Ten stan egzaltacji trwał niemal przez cały czas lotu. Lekka wibracja inaszyjny, spokojny, zgłuszony warkot silników wycielający cichsze, jasny, przejrzysty przestwór powietrza zdawały się sprzyjać oderwaniu od chwili obecnej, odosobnieniu w jakieś Piotr się pogrążył.

W dole szeroka wysadzana drzewami szosa witała się wśród łagodnych wzgórz po prawej stronie. Ziemia wolna od śniegu parowała w słońcu, zieleniła się prostokątami ozimów, czerniała świeżo żarana łąka, lśniła woda na łąkach i pastwiskach.

Patrzył na ten przedwiosenny krajobraz, nie widząc go wcale. Dopiero gdy silniki przycichły, ocknął się ze swojego zamyślenia.

Samolot szedł w dół, prosto na jezioro Medwie, jakby pilot zamierzał go zatopić pośrodku wielkiej, błękitnej tafli wody. To wrażenie narzuciło się Piotrowi z taką siłą, że odruchowo podniósł rękę aby ująć ster. Powstrzymał się w samą porę, uświadomiwszy sobie, że ma na to dość czasu: byli na wysokości dwustu metrów.

W tej samej chwili Flisak zwiększył obroty i wyrównał. Lecieli teraz nad wodą przecinając jeziorno skośnie, dokładnie po ortodromie).

Piotr zaczął myśleć logicznie: zbliżał się do lotniska; zapewne Kontrola podała Flisakowi taką wysokość podejścia. Należał słuchać i usłyszał jeszcze zwykłe zakończenie instrukcji: „Zgłoszcie się w pozycji z wiatrem”.

Dopiero teraz zdziwił się, że są już tak blisko. Na wprost widać było Dąbie, a dalej, po drugiej stronie olśniewającego blasku, który bił od zatoki, piętrzyła się szara, kamienna masa Szczecina.

Odwrocił wzrok porażony ostrym klującym światłem i spojrzał w dół. Niski, zarośnięty brzeg jeziora podchodził już pod skrzydło samolotu. Wśród gęstwy sitowia i usłuchłych zeszłorocznych trzcina par białych łabędzi spokojnie ściliła gniazdo.

ROZDZIAŁ VI

Nowe porządki, jakie zaprowadził w wydziale załogowym Stanisław Janczar świeżo mianowany szefem pilotów, nie

1) Ortodroma — najbliższa droga łącząca dwa punkty na kuli ziemskiej.



wzbudził entuzjazm wśród starszych załóg. Na naradzie roboczej, która poprzedziła te innowacje, nikt ich wprawdzie nie krytykował, ale poparli ich tylko młodzi z aktywności. Piotr Maresz, Łamot i kapitan Ostkiewicz wymieniali porozumiewawcze spojrzenia: „Nowa miotła. Znamy to. Trzeba tylko spokojnie przeczeć”.

Lecz Janczar należał do gatunku miotł bardzo upartych; umiał postawić na swoim. Tak na przykład nie tylko żądał, aby wszyscy członkowie personelu latającego byli na wykładach, lecz także wymagał od wykładowców, aby ich odczyty i referaty były ciekawe, dobrze opracowane, aby zawierały najnowsze wiadomości z danego zakresu wiedzy lotniczej.

Nawet Piotr, niechętnie usposobiony do tych dodatkowych zajęć służbowych, musiał przyznać, że ta strona zagadnienia została rozwiązana pomyślnie. Pierwszy odczyt inżyniera Wojciecha Angrabę, szefa technicznego łączności i urządzeń radiolokacyjnych, był tak zajmujący, wygłoszony z taką umiejętnością przykuwania uwagi słuchaczy, że Piotr nie mógł się oprzeć uczuciu podziwu dla prelegenta.

Angraba mówił o radiolokacji i radiokompasach, postępując się obrazowymi porównaniami, w sposób nie tylko przystępny i zrozumiały, lecz zarazem dowcipny i nteomal sensacyjny. Jego odrębne rysunki kredą na tablicy, wykonywane pewnie i szybko, zaskakiwały zarówno swoją techniką, jak treścią. Nie było tam zwykłych matematycznych — fizycznych symboli, współrzędnych, krzywych; nie było skomplikowanych wzorów. Na tablicy ukazywały się linie, łuki i kreski o dziwnych, z początku zgola niezrozumiałych kształ-

I Okręgowy Raid Narciarski PTT-K zapozna uczestników z pięknem zimy

Pierwszą tegoroczną imprezą turystyczną, organizowaną w województwie krakowskim będzie I Okręgowy Raid Narciarski, który odbędzie się w dniach 22 — 24 bm. Trasy raidu prowadzą przez tereny Beskidu Wyspowego, Sądeckiego i Wysokiego oraz Gorce i Pieniny. Punktami wyjściowymi są: Mszana Dolna, Dobra, Nowy Targ, Maków, Kalwaria, Poronin, Sucha, Hucisko, Szczawnica i Rytro. Me ta raidu znajduje się w Rabce. Wszystkie trasy, których jest ogółem 10 podzielone zostały na 4 kategorie, zależnie od wieku uczestników.

Drużyny uczestniczące w raidzie składają się z 4 — 5 osób. Wszyscy uczestnicy posiadają winni odpowiednie wyekwipowanie narciarskie a drużyny apteczkę, mapki terenu i reperaturkę.

Wymarsz z punktów etapowych nastąpi w dniu 22 bm. w godzinach rannych. Całą trasę przebyć należy na nartach.

Na trasach oraz w punktach etapowych działają komisje sędziowskie oraz komisja weryfikacyjna Górskiej Odznaki Narciarskiej. Komisje kontrolne oceniać będą sprawność drużyn, uwzględniając ich postawę, wyposażenie, regularność i punktualność przebywania tras, stosowanie zasad turystycznych, zachowanie się, ko leżeństwo wśród współuczestników i między drużynami. Wyróżnione drużyny otrzymają nagrody i dyplomy.

dzień gromady Piotrowice, gmina Zator w powiecie oświęcimskim przeprowadziła 45 roboczo-dni przy remoncie Domu, który zostanie oddany do użytku w najbliższym czasie.

Młodzież gromady Uniejów Rędziny pow. Miechów założyła kółko miedziarnowskie i urządziła świetlicę gromadzką. W gminie Tczyca w tym samym powiecie odremontowano świetlicę i założono kółko szkolenia rolniczego.

Ogółem w 147 rejonach szkoleniowych SP podjęto 127 zobowiązań przedzjazdowych, z których większość została już wykonana.

Sztafety narciarskie w Rabce

W Rabce rozegrano w ub. niedzielę sztafety powiatowe w narciarstwie o mistrzostwo powiatu nowotarskiego.

W poszczególnych konkurencjach uzyskano następujące wyniki:

Sztafeta seniorów 4 x 8 km — 1. Unia Rabka (Czyszczo, Szarak, Filas, Lubarda) 3,02,07 godz.; 2. Spójnia Nowy Targ — 3,07,07; 3. Spójnia — Szczawnica 1 — 3,08,38; 4. Unia Rabka II; 5. Unia Rabka III.

Juniorzy grupa c 4 x 5 km: 1. Spójnia Nowy Targ 2,10,34; 2. Start Nowy Targ; 3. LZS Zaryte.

Juniorzy grupa b 4 x 4 km: 1. Unia Rabka — 1,48,30.

Narciarzom do wiadomości...

Trwają już intensywne przygotowania do I Okręgowego Raidu Narciarskiego. Raid ten poprzedzony zostanie systematycznym szkoleniem narciarzy i młodzieży wiejskiej przez instruktorów PTTK, którzy już na miesiąc przed terminem imprezy pracować będą w okolicach Żywiec, zagnajając m. in. miejscową ludność z domowym wyrobem nart.

Trwa już w całej pełni prowadzona przez PTTK akcja zapobiegania wypadkom narciarskim. W ramach tej akcji przez megafony stacji kolejek górskich w Zakopanem, Krynicy i na Szynieli podaje się stałe ostrzeżenia dla narciarzy wyjeżdżających w góry.

Ostatnie opady śnieżne, mimo że stosunkowo jeszcze bardzo skąpe, umożliwiają już — przy zachowaniu ostrożności — zjazdy w terenach górskich, m. in. również w Tatrach. Przy stąpaniu więc zątem do tyczkowania popularnych szlaków narciarskich i narciostad.

Oddział krakowski PTTK prowadzi w ciągu lutego i marca br. ryzykowne pobyty, połączone ze szkoleniem narciarskim dla początkujących i zaawansowanych, w schronisku na Hali Gasienicowej. Zgłoszenia składać należy w Biurze Oddziału, Plac św. Ducha 5.

Slalom kontrolny kadrowiczów

Kadra naszych narciarzy pilnie trenuje przed czekającymi ich poważnymi imprezami.

W ub. niedzielę na stokach Beskidów rozegrano trzecie z rzędu zawody kontrolne w slalomie.

Meta slalomu znajdowała się w Kotle Kasprowego. Startowało 28 zawodników, w tym 8 zjazdowców z NRD. Warunki były ciężkie, normalne rozegranie konkurencji utrudniała silna śnieżyca.

Wyniki techniczne (łączny czas obu przejazdów): 1. Roj Gasienica 64,6 sek., 2. Pekala 65,3, 3. Gogulski 66,6, 4. Rybiński 66,7, 5. Dziedzic 67,9.

W konkurencji kobiet startowało 12 zawodniczek: 1. Kowalska 75,3 sek., 2. Grocholska 76,0, 3. Kubieć 76,4, 4. Bu jak 76,4, 5. Kodelska 82,4.

ZDOBYWAMY SPO

tach, które kilka następnych pociągnięć kredą łączyło we fragmenty sylwetek zwierząt, ptaków, owadów, ludzi lub przedmiotów. Angraba zaczynał rysować na przykład konia — od kopyta tylnej nogi; potem ukazywał się zamasyżysty łuk, przechodzący w faliste linie, za nim coś w rodzaju małej, niebale nakreślonej litery m, nad nią zaś jakiś wieciech, przypominający rozłożony wachlarz. Gdy koń miał już głowę osadzoną na szyi wyciągniętą niemal poziomo, lecz niczym niezwiązaną z ową tylną nogą i z niedającymi się połączyć w wyobraźni zakrętami, pod tą sztywą ukazywały się przednie kopyta i stawało się jasne, że koń pedzi cwałem. Potem pod niedbalą literą m zaokrąglano się o i natychmiast, jak na skinienie czarodziejkiej różdżki wyłaniała się z tablicy głowa zająca, a za nią cały szarak wyprężony jak struna w panicznej ucieczce. Pod wachlarzowatym wieciechem wyrastały szpony, ostry dziób wyziarł z przodu, drugie skrzydło wznosiło się w górę i oto jaszczur gonił zająca. Wreszcie falisty łuk przystał do końskiego zadu jako najautentyczniejszy ogon rozwiany na wietrze, a dwa pociągnięcia kredy ujawniały brzuch i wygięty grzbiet rumaka.

Na sali wśród słuchaczy (lub raczej — widzów) rozlegał się szmer, w którym można było wyczuć jakby westchnienie ulgi po rozwiązaniu dręczącej zagadki. Cała scena, powstała w tak niezwykły sposób z niezrozumiałych, na pozór nie wspólnego z sobą nie mających fragmentów, łączyła się w żywą, pełną dynamiki kompozycję. Każdy czuł się tym zaskoczony: technika tworzenia tej sceny polegała przecież na jej nieomylnym rozplanowaniu we właściwych proporcjach; miała ścisłą logikę, której jednak nie zdolali podpatrzeć.

Lecz teraz zaprzętała ich nowa zagadka: coż wspólnego mógł mieć koń, zając i ścigający go jaszczur z falami elektromagnetycznymi, z urządzeniem radiolaterni, radiokompasu lub goniometru?

Angraba odkładał kredę, starannie wycierał palce i z uśmiechem spoglądał po sali. Wiedział, że wszystkie spojrzenia zawisły na jego ustach. Poprawiał doskonale zawiązany krawat, przeciągał dłoń po swych ciemnych, lśniących, gładko zaczesanych włosach, raz jeszcze obrzucał wzrokiem rysunek na tablicy i osiągnąwszy najwyższe napięcie uwagi zebranych zaczynał mówić:

(22)

(D, c, n.)

FOTO „ECHO”

na Noworocznej Choince
w Nowej Hucie

5 tys. dzieci wzięło udział w Noworocznej Choince w Nowej Hucie. Budynek szkoły nr 81 na Osiedlu B-2, w którym urządzona została Noworoczna Chojnka był pięknie udekorowany.



Jesteśmy w sali tańca. Zespół młodych artystek wykonuje ludowy taniec lubelski.

Stoleczni narciarze dobrze skaczą

W niedzielę zakończyła się pierwsza część mistrzostw narciarskich Warszawy. Pierwsze miejsca w konkursie skoków zajął Sourek (Ogniwo) — nota 313,1 pkt. przed Podeszwą (Ogniwo) — 312,2. Najdłuższy skok, który jest nowym rekordem skoczni miał Podeszwa — 23 m. W kombinacji klasycznej pierwsze miejsce zajął Sourek przed Dutkiewiczem (Budowlani), trzeci — Kabac (Og.), czwarty — Kowalczyk (B), piąty — Giziński (Og.), szósty — Zoll (B).

Pływacy Gwardii we Wrocławiu

6 bm. pływacy krakowskiej Gwardii bawili we Wrocławiu, gdzie rozegrali towarzyskie zawody pływackie z tamtejszym Ogniwnem.

Mecz zakończył się zwycięstwem Gwardii w stosunku 88:63.

W meczu tym Tokkaczewski spróbował swych sił w stylu motylkowym, plynąc delfinem uzyskał na 100 m czas 1:13,9 min. wyprzedzając o 0,1 sek. Cieskiego z Gwardii. Z innych wyników na uwagę zasługują: 100 m st. dow. Tokkaczewski (Ogniwo) — 1:00,7 min., 100 m dow. kobiet — Czapska (Ogniwo) 1:24,0 min., 100 m klasycznym kobiet: Cieska (Gwardia) 1:32,5 min.

Mecz piłki wodnej wygrała Gwardia w stos. 24:4.

Konkurs skoków narciarskich w Krynicy

W niedzielę odbył się w Krynicy konkurs skoków narciarskich organizowany przez Ludowy Zespół Sportowy Krynica.

Pierwsze miejsce w konkursie zajął Prorok Bolesław (LZS Krynica) 33,5, 39, 41 m nota 307,8.

2. Chlebia Jan (Unia Krynica) 35, 35, 34,5 m nota 297,8.

3. Włoch Jerzy (LZS Krynica) 33, 35, 37 m nota 292,7.

4. Skrabski (LZS Krynica).

5. Stapiński (LZS Krynica).

Ogółem startowało 16 zawodników, Organizacja zawodów sprawna.



W Łodzi i we Wrocławiu odbyły się kolejne turnieje siatkarek klasy wydziałowej, które rozpoczęły II rundę rozgrywek o Puchar GKFF.

W Łodzi startowały: AZS-AWF (W-wa), Gwardia (Kr.), CWKS (Lublin) i Unia (L.). AZS-AWF zwyciężył Gwardię (Kr.) 3:0 i Unię (L.) 3:0, a CWKS (Lubl.) pokonał Unię (L.) 3:0 i Gwardię (Kr.) 3:2.

W turnieju wrocławskim brały udział: Kolejarz (Gd.), Spójnia (W-wa), Gwardia (Wr.) i AZS (Gd.). Niepodzielana była porażka Kolejarza (Gd.) z warszawską Spójnią 1:3. W pozostałych spotkaniach Kolejarz (Gd.) pokonał Gwardię (Wr.) 3:0, Spójnia (W-wa) wygrała z AZS (Gd.) 3:0, a wrocławska Gwardia zwyciężyła gdańską AZS 3:1.

Na lekkoatletycznych mistrzostwach woj. poznańskich w hali, uzyskano kilka dobrych wyników. M. in. Gawełdowa (Stal) w biegu na 80 m ppl. pokonała rekordzistkę — Polskę Minicką i poprawiła o 0,3 sek. rekord Polski w hali wynikiem 12,7. W biegu na 3000 m Bartek (Stal) ustanowił rekord okręgu poznańskiego — 9:29,2. Dobry wynik w skoku wzwyż uzyskała Lesznerówna (AZS) — 1,47, a Baranowski (Gw.) w biegu na 80 m uzyskał dwukrotnie czas 9 sek. W trójskoku 5 zawodników uzyskało wynik ponad 13 m. Zwyciężył Maciejczyk (Gw.) 13,37 m.